



# GŁOS TOMASZOWSKI



PISMO POLSKIEJ PARTII ROBOTNICZEJ

ROK IV

PONIEDZIAŁEK, 12 KWIEŃNIA 1948 ROKU

Nr. 100 (1028)

## Odra, Nysa i Bałtyk

### Granicami Polski na zawsze — granicami pokoju w Europie

Przemówienie wicepremiera tow. Władysława Gomułki - Wiesława wygłoszone w Wałbrzychu na inauguracji Tygodnia Ziemi Odzyskanych



Dobiega trzy lata od chwili, kiedy Zachodnie Ziemi Polskie po Odrę i Nysę łączyły powróciły w granice Państwa Polskiego. Spoglądając dzisiaj wstecz na drogę przez ten czas przebytą, widzimy wspólnie rezultaty herboicznego wysiłku narodu polskiego.

Starliśmy z tych ziem pokost niemieckich, wydobylismy je z upadku gospodarczego, spowodowanego wojną i ucieczką Niemców, zespoliczylismy je gospodarczo, politycznie, kulturalnie i administracyjnie z pozostałymi ziemiami polskimi w zwarta całość państwowa.

Krok za krokiem, dzień po dniu posuwaliśmy się naprzód, mozolnym wysiłkiem lamaliśmy przeszkody, budując od podstaw nowe życie na przywróconych Polsce terenach

Naszej pracy i naszym wysiłkom towarzyszył zlowrogi jazgot rewizjonistycznej propagandy anglosaskich kół imperialistycznych i ich niemieckich wasali. Sekundowała im reakcja polska, występując bądź otwarcie przeciwko naszym zachodnim granicom, bądź też godząc w ich całość w sposób pośredni przez organizowanie dywersji i bandytyzmu, przez szerzenie wyrafinowanej, antyrządowej i antydemokratycznej propagandy, obliczonej na sparaliżowanie sił narodu, na podważenie jego zaufania do władzy ludowej, na obezwładnienie mas ludowych w momencie, kiedy historia wymagała od nich największej aktywności, największego wysiłku i poświęcenia.

Propaganda ta nie przyniosła reakcji polskiej i międzynarodowej spodziewanych owoców. Na przykładzie naszych trzechletnich osiągnięć w całej Polsce a w szczególności na jej Ziemiach Zachodnich, udowodniono niezbicie, że naród nie poszedł za reakcją, nie uległ jej propagandzie, nie dał się zastraszyć imperialistom.

Na rewizjonistyczne zakusy, na antypolską, agresywną kampanię różnych kontynuatorów hitlerizmu, na zbrodniczą antynarodową działalność reakcji polskiej w kraju i zagranicą odpowiedzieliśmy masową akcją osiedleńczą na Ziemiach Odzyskanych, odbudową i uruchomieniem fabryk, kopalń i warsztatów, transportu i komunikacji, uprawą pól i likwidacją odlogów, pracą w biurach i urzędach i laboratoriach.

uruchomieniem szkół i wyższych uczelni, odpowiedzieliśmy zdecydowaną wolą kroczenia po drodze, wytkniętej przez Manifest Lipcowy Polskiego Komitetu Wyzwolenia Narodowego, wzmocnieniem walki z obcymi agenturami i gniazdami szpiegowskimi w Polsce, zacieśnieniem więzów przyjaźni, łączących nas ze Związkiem Radzieckim i krajami demokracji ludowej.

Każda tona wydobytego węgla, każda wyprodukowana węglarka, każdy metr płótna, każdy hektar zasianej ziemi, każdy produkt pracy polskiego robotnika i chłopca, zatrudnionego na tych ziemiach, DOWODZIE NASZEGO ZWYCIĘSTWA, UMACNIAŁ NASZĄ POSTAWĘ TEJ POLSKI, KTÓRA BUDUJEMY.

Historii nie tworzą słowa, lecz czyny, nie chęci i zamiary, lecz konkretne fakty. Nie tworzą jej jednostki, pojedynczy ludzie — lecz jest ona zbiorowym dziełem narodu. Faktów historycznych, stworzonych walką i pracą narodu polskiego, który działając w sojuszu ze Związkiem Radzieckim, w imię sprawiedliwości dziejowej przywrócił Polsce ziemie nad Odrą, Nysą i Bałtykiem — nie zmienia żadne enuncjacje rewizjonistyczne. NIKT NA ŚWIECIE NIE MOŻE ŁUDZIĆ SIĘ, ŻE NARÓD POLSKI ZRZEKNIE SIĘ KIEDYKOLWIEK SWOJEJ PRAWIECZNEJ, OJCZYSTEJ ZIEMI. NIE PO TO PRACUJE I PODNOSI JĄ DO ROZKWIŃTU, ABY KTOŚ INNY ZBIERAŁ OWOCE JEGO TRUDU.

### Służymy sprawie pokoju

Zapewnienie bezpieczeństwa naszych granic jest osią polityki rządu polskiego. Tym samym służymy najlepiej sprawie utrwalenia pokoju w Europie. Te dążenia leżą u podstaw wszystkich naszych sojuszków z innymi państwami. Pod tym kątem patrzymy na politykę państw zachodnich, z tego punktu widzenia oceniamy to wszystko, co zachodzi w Niemczech. Rozwiązanie

nie problemu powojennych Niemiec wiąże się wszystkimi niemi z zagadnieniem pokoju w Europie i bezpieczeństwa Polski.

Agresywne Niemcy są dla nas czymś innym, niż dla Anglików, Amerykanów czy innych narodów. Stanowią one dla nas specyficzny problem. Niemcy prowadziły wiele wojen z różnymi państwami, lecz nikomu na świecie nie wyrządzili tyle krzywd, co nam, Polakom.

### Rachunek krzywd

Przez całe wieki, od lat tysiąca, Niemcy zagrabiali nasze ziemie, niszczyli palili i rabowali nasz kraj, mordowali nasz naród. Rachunku krzywd, wyrządzonych nam przez Niemców, nie potrafi wyrównać. W ostatniej wojnie Niemcy pragnęły zlamać, zwyciężyć i podporządkować sobie różne narody. Chciały zdobyć panowanie nad światem. W stosunku do narodu polskiego postawiły sobie cel inny — zamierzały zniszczyć do cna, zetrzeć z powierzchni

wierzchni imię polskie.

Na zachodzie — a zwłaszcza w Stanach Zjednoczonych i Wielkiej Brytanii, ludzie nie rozumieją i nie są w stanie pojąć gehenny narodu polskiego w okresie okupacji. Anglii i Amerykanie nie widzieli wielkich obszarów kapusty, pod uprawę których użyty został sztuczny nawóz, sporządzony z kości ludzkich. Oświęcim, Majdanek, Treblinka i setki innych nazw

obozów śmierci są dla nich pustym słowem.

Oni nie wiedzą i nie chcą wiedzieć o tym, że ZIEMIA POLSKA USWIECONA ZOSTAŁA MĘCZENSTWEM ŚMIERCI MILIONÓW LUDZI, ŻE KAŻDA JEJ GRUDA PRZESIAKNIĘTA JEST KRWIĄ I ŁZAMI NARODU POLSKIEGO.

Anglosasów nie wzruszają krew i łzy Narodu Polskiego

Kapitałisci amerykańscy umieją doskonale liczyć dolary, miliardy dolarów zarobionych na wojnie, ale obcą im jest całkowicie straszliwa wymowa tyfr, wymowa takiego faktu: na każdych stu obywateli polskich, 22 zostało uśmierconych w hitlerowskich obozach gestapowskich, lochach, lub padło na polach bitew. Natomiast straty wojenne Stanów Zjednoczonych wynoszą 2 ludzi na tysiąc mieszkańców.

Na naszej krwi robili miliardy dolarów

TO NASZA KREW STOPIŁA SIĘ W ICH ZŁOTO, TO WOJNA, W KTÓREJ ZGINĘŁO DZIESIĄTKI MILIONÓW LUDZI, PRZYNIOŚLA AMERYKAŃSKIM KAPITAŁISTOM DZIESIĄTKI MILIARDÓW DOLARÓW.

Mentalność amerykańskich i angielskich kapitalistów upodabnia się coraz bardziej do mentalności kapitalistów niemieckich. Przypomina nam się lista firmy „Topf i Synowie” w Erfurcie, która w ofercie na budowę komór gazowych i krematoriów w Oświęcimiu pisała, co następuje:

„Nasze przedsiębiorstwo dostarczyło już 4 piece krematoryjne do Dachau, 5 do innych obozów. Zawsze wywiązywaliśmy się z powierzonych obowiązków znakomicie i nigdy nie było powodu do reklamacji. Załączamy plan oferowanych pieców i pozwalamy sobie zwrócić uwagę na naszą praktyczną inowację. Urządzenie to pozwala na automatyczne podnoszenie ciał do wnętrza pieca”.

Handlarzom śmierci jest obojętne, jakim towarem handluje, co wytwarzają, czy piece z automatycznym podnoszeniem i wrzucaniem trupów do wnętrza, czy też bomby atomowe. Jeden wynalazek uzupełnia drugi. Najważniejsze dla nich, to wysokość zysków, jakie mogą zgarnąć.

Problem niemiecki załamuje się u nas pod kątem niebezpieczeństwa pieców krematoryjnych, które jeszcze dzisiaj są dla Polaków symbolem Niemiec.

Nie stawiamy tej sprawy na płaszczyźnie nienawiści, nie pałamy żądzą zemsty. Nienawiść i mściwość jest nam obca, nam idzie o najżywniejszą sprawę — o bezpieczeństwo naszego kraju, naszego narodu, naszych granic, o biologiczne istnienie narodu polskiego.

(Dalszy ciąg na str. 3-ciej)

**Już w najbliższych dniach rozpoczynamy druk wspomnień gen. Mieczysława Moczara pt. „W walce o Niepodległą” Brygady AL - Ziemi Kieleckiej w akcji bojowej**

## Marshall się odnalazł ale dokumenty konferencji panamerykańskiej w Bogocie spłonęły w czasie walk ulicznych

NOWY JORK Obsl. wł. Z kół półoficjalnych podają, że w dniu wczorajszym udało się nawiązać kontakt z min. Marshalllem, który ukrył się w pobliżu Bogoty przed powstańcami.

NOWY JORK, PAP. — według doniesień korespondentów zagranicznych z Bogoty, w czasie ostatnich rozruchów w stolicy Kolumbii

uległy zniszczeniu wszystkie protokoły konferencji panamerykańskiej.

NOWY JORK, PAP. — Szef delegacji chińskiej na konferencję panamerykańską w Bogocie Mermandez otrzymał od swego rządu polecenie, aby zaproponował Santiago (Chile) lub pobliską miejscowość Vina del Mar, jako miejsca, w których konferencja, przerwana wskutek rewolucji w Kolumbii, mogłaby kontynuować swe obrady.

NOWY JORK. Jak donoszą z Kolumbii w dniu wczorajszym w stolicy kraju Bogocie — trwały dalsze walki.

Rozgłoszenie rządowe w dalszym ciągu są jeszcze nieczynne i wiadomości napływające z Kolumbii są nad wyraz skąpe. Jedynym źródłem informacji jest tajna radiostacja działająca na drzewce.

# Służyć Polsce - znaczy kochać Polskę

W sali obrad Prezydium Rady Ministrów odbyło się dn. 10 bm. inauguracyjne posiedzenie Naczelnej Rady dla Spraw Młodzieży i Kultury Fizycznej.

Na części oficjalnej obrad obecni byli: PREZYDENT R. P. BOLESŁAW BIERUT, PREMIER JÓZEF CYRANKIEWICZ, MARSZAŁEK POLSKI ZYMIERSKI, WICEPREMIERZY GOMUŁKA-WIESŁAW I KORZYCKI ORAZ CZŁONKOWIE RZĄDU R. P.

Posiedzenia zajął przewodniczący Naczelnej Rady Młodzieży OB. STEFAN IGNAR, zapewniając Rząd, że Naczelna Rada dla Spraw Młodzieży pracować będzie nad wychowaniem młodego pokolenia Polski Ludowej w codziennej olinarnej pracy nad odbudową kraju.

WITAJĄC PIERWSZE POSIEDZENIE RADY PREZYDENT R. P. BOLESŁAW BIERUT POWIEDZIAŁ:

„Obywatele! Witając ukonstytuowanie się Naczelnej Rady dla Spraw Młodzieży, pragnę podkreślić w kilku słowach znaczenie, jakie chcielibyśmy nadać działalności tej instytucji, występującej popularnie pod piękną nazwą „Służba Polsce”.

Chodzi tu o sprawę najważniejszą — o wychowanie nowego człowieka, który kształtować będzie najbliższą przyszłość nowej Polski.

My, ludzie starsi czyniliśmy wszystko, co leżało w naszych siłach, aby wyrwać naród nasz z niedoli, której tragicznym epilogiem stał się najazd i okupacja hitlerowska. Zdawali sobie sprawę, że przyczyną tych nieszczęść był dawny ustroj wyższości, który w Polsce łączył się ściśle z formami grabieży polskiego ludu przez obcy kapitał, szprymierzoną, z będącymi na jego usługach rodzinnymi kapitalistami i obszarnikami. Walczyliśmy więc o nowy ustroj społeczny.

Z chwilą, gdy naród zrzucił z siebie jarzmo niewoli — wraz z mozołną odbudową kraju ze zniszczeń wojennych, kładzione były jednocześnie fundamenty pod budowę nowej Polski, opartej o nowe formy ustroju społecznego — ustroju Demokracji Ludowej. Nasz pierwszy 3-letni plan odbudowy jest równocześnie planem wzmocnienia fundamentów nowego demokratycznego ustroju społecznego.

Na tych trwałych i potężnych fundamentach młode, dorastające dziś pokolenie wzniesie wspaniałe gmachy nowej Polski — silnej, szczęśliwej i sprawiedliwej dla wszystkich swych obywateli. Chodzi więc o sprawę wychowania budowniczych nowej Polski, której gmach opiera się na fundamentach nowego, sprawiedliwego ustroju.

Jest to sprawa najważniejsza, bowiem taka będzie nowa Polska, jakimi okażą się jej budowniczowie. Aby okazać się godną swych wielkich zadań, jakie stawia przed nią nowa epoka odrodzenia narodowego, młodzież polska musi sama przeobrazić się społecznie, umysłowo, psychicznie i moralnie. Pomoc jej w tym niewątpliwie organizacja „Służba Polsce”. Powołaniem bowiem tej organizacji jest przede wszystkim ułatwienie młodzieży warunków pracy społecznej i nauki, podnoszenie jej rozwoju umysłowego i jej sprawności fizycznej.

Najbardziej istotnym warunkiem wychowania społecznego młodzieży i przygotowania jej do wielkiej roli budowniczych nowego ustroju Polski Ludowej — jest kształtowanie w niej od najmłodszych lat idei służby Polsce.

Cóż to znaczy — służba Polsce?

Jest to przede wszystkim najgłębsze poczucie spójności ze swym narodem, z jego losami, jego strukturą wewnętrzną, z jego doświadczeniami materialnymi i duchowymi, z jego siłą twórczą. Jest to gotowość oddania wszystkich swych sił i uzdolnień, aby powiększyć bogactwa ogólnonarodowe i energię twórczą Polski. Jest to najgłębsze umiłowanie swego kraju ojczystego i gorące pragnienie wzbogacenia własnym czynem jego piękna, jego zasobów, jego znaczenia w ogólnym twórczym wysiłku ludzkim, jest to wreszcie poczucie własnej odpowiedzialności za bieg, za charakter społeczny i kierunek dzieł ogólnonarodowych.

## Przemówienie Prezydenta RP

Wychowanie młodzieży polskiej w służbie Polsce — to właśnie wychowanie jej w duchu tych zasad. Jakkolwiek są to zadania ujęte najbardziej ogólnie — ich słusność, ich twórczość, postępowy i moralny charakter nie może budzić żadnych wątpliwości.

Oczywiście wewnętrzna struktura społeczeństwa żadnego narodu nie jest dziś jednolita. Stary ustroj społeczny, oparty na wyższości człowieka przez człowieka, rozbił narody wewnętrznie, stwarzał podział społeczeństwa na przeciwstawne sobie warstwy i czynił nieuniknioną walkę wzajemną jednych warstw przeciwko drugim. Z zasady wyższości człowieka przez człowieka wyrosły następnie dążenia imperialistyczne, podbój i grabież: słabszych narodów przez silniejsze. W ten sposób została rozbita i podzielona ludzkość dzisiejsza, a jak wielkie szkody i zniszczenia rozbić to przynosi narodom, wiemy to z ponurego doświadczenia ostatniej wojny.

Demokracja ludowa w Polsce usunęła z na-

szego życia społecznego główne źródła wyższości mas ludowych, likwidując obszarnictwo, przeprowadzając unarodowienie głównych gałęzi przemysłu, transportu, banków i wymiany, podejmując w coraz szerszym zakresie gospodarkę planową. Dzięki tym wielkim reformom społecznym wzniesione zostały fundamenty pod przebudowę ustroju społecznego Polski w duchu sprawiedliwości, wolności człowieka i pokoju. Zadaniem młodego pokolenia jest zakończenie tej przebudowy ustroju społecznego — pełne zjednoczenie narodu, ożywienie jego jedyną wolą twórczą w kierunku uczynienia z Ojczyzny naszej ostoi postępu twórczego, wolności, sprawiedliwości i przyjaznej współpracy międzynarodowej.

Jednym z warunków właściwego wychowania milionowych szeregów młodych budowniczych nowej Polski jest urzeczywistnienie jedności całej polskiej młodzieży. Tylko z jedności czerpie naród siłę wielką, niezmierną. Jedność młodzieży zaś jest niewątpliwie fun-

damentem jedności całego narodu, któremu towarzyszy bujne, wielobarwne życie ideowe. Powołanie do życia Naczelnej Rady dla Spraw Młodzieży jest niezwykle ważnym czynnikiem organizacyjnym, ułatwiającym urzeczywistnienie hasła jedności całej młodzieży polskiej. Już to samo nadaje działalności Naczelnej Rady wyjątkowe znaczenie i wagę.

Zjednoczona ideowo i organizacyjnie młodzież polska zdobędzie sobie w narodzie ten wielki autorytet ideowy, wychowawczy i moralny, który pozwoli jej kształtować młode charaktery na dzielnych i ofiarnych bojowników o nową Polskę i o jej przyszłość, budujących tę nową Polskę zarówno w codziennej, wytrwałej pracy jak i we własnych sercach i umysłach.

Naczelna Rada Młodzieży dokonała następującego wyboru Prezydium Rady w następującym składzie: OB. IGNAR ZMW „WIGI”, TOW. ZARZYCKI (ZWM), poseł MOTYKA (OM TUR), TOW. ZAJĄCZKOWSKI (KCZZ), OB. TARASIUK (ZSCH), PLK. BRANIEWSKI (SŁUŻBA POLSCE) i INŻ. KUCHAR — DYREKTOR GŁÓWNEGO URZĘDU KULTURY FIZYCZNEJ.

## Budujemy wspólny dom Milion złotych składają scheiblerowcy na budowę domu zjednoczonych partii robotniczych

Wspólne posiedzenie KC PPR i CKW PPS i podjęte na nim uchwały w sprawie obchodu tegorocznego święta pierwszomajowego i akcji zbórkowej na rzecz budowy domu dla władz naczelnych przyszłej zjednoczonej partii robotniczej znalazły entuzjastyczny odzew w masach robotniczych Łodzi, które przystępują do realizacji owych historycznych uchwał. W dniu wczorajszym w Domu Kul-

tury im. Waryńskiego przy ul. Przedzalnianej odbyło się wspólne zebranie aktywów PPR i PPS PZPB Nr 1, na którym uchwały te zreferował w imieniu WK PPS — tow. Krupa-Skibiński, a z ramienia KE PPR — I sekretarz Komitetu tow. Loga-Sowiński. Sala była przepelniona po brzegi, a zebrani z entuzjazmem witali wywody mówców. Szczególnie gorąco zebrani przyjęli apel tow. Logi-Sowi-

skiego, który wezwał 13-tysięczną załogę scheiblerowską do wzmocnionej aktywności politycznej, która spowoduje, że czerwona Łódź przodować będzie całemu krajowi w wykonywaniu doniosłych uchwał, prowadzących do jedności organicznej polskiego ruchu robotniczego.

Po referatach rozwinęła się interesująca dyskusja, w której zabralo głos siedmiu mówców — peperowców i pepesowców. Wszyscy dyskutanci wyrazili swoją szczerą radość z powodu mającej nastąpić likwidacji rozłamów w polskim ruchu robotniczym i powstania zjednoczonej partii robotniczej. Mówcy podkreślili konieczność usuwania elementów prawicowych z szeregów robotniczych jeszcze przed powstaniem zjednoczonej partii.

Burliwymi oklaskami zebrani przyjęli złożony przez sekretarza Komitetu Dzielnicowego PPR tow. Kaczmarska wniosek, w myśl którego załoga PZPB Nr 1 deklaruje sumę miliona złotych na rzecz budowy domu zjednoczonej partii w Warszawie.

W uchwalonej jednogłośnie rezolucji aktywów PPR i PPS PZPB Nr 1 wyraził swoją gotowość do wzmocnionej pracy dla doprowadzenia do scalenia ruchu robotniczego jak również do obchodu tegorocznego święta 1-go Maja pod znakiem jedności organicznej.

Zebranie zakończono odpiewaniem „Międzynarodówki”, „Czerwonego Sztandaru” i spontanicznymi okrzykami na cześć zjednoczenia polskiego ruchu robotniczego.

## Inauguracja Tygodnia Ziem Zachodnich

WALBRZYCH PAP. — Wielką manifestacją miłości i przywiązania do przetrwania ziem piastowskich, pod hasłem „Ziemie Zachodnie — to siła i dobrobyt Polski”, zainaugurowany został w dniu 11 bm. „Tydzień Ziem Zachodnich” w Wałbrzychu.

Na uroczystości przybył witany owacyjnie minister ziem odzyskanych wicepremier tow. Gomułka-Wiesław.

Przed dostojnym gościem i przedstawicielami władz przedefilowały około 20-tysięczne szeregi wałbrzyskiego świata pracy. Imponującą defiladę rozpoczął pochod młodzieży szkolnej z pocztami sztandarowymi ZWM, OM TUR, „Wici” i ZHP na czele. W jednych szeregach kroczyli obok siebie, dla zamanifestowania jedności ZWM-owcy i OM TUR-owcy.

Do zebranych tłumów wygłosił przemówienie minister Ziem Odzyskanych tow. Gomułka-Wiesław. Przemówienie to drukujemy w dzisiejszym numerze.

## Aresztowania Vietnamczyków we Francji

PARYŻ, (PAP). — Władze bezpieczeństwa aresztowały w dniu 7 bm. 85 Vietnamiczków, zatrudnionych we Francji i osadzili ich w obozie koncentracyjnym w Bias. Aresztowani vietnamiczcy protestowali przeciwko prowadzeniu wojny w Indochinach.

**Trybuna**  
ORGAN K. P. P. P.  
TYGODNIK POLITYCZNO-SPOŁECZNY

## Administrator USA w Londynie ma czuwać nad wydatkami rządu brytyjskiego

LONDYN, (PAP). — W tutejszych kołach finansowych twierdzą, iż Stany Zjednoczone zażądały od Wielkiej Brytanii przekazania nowemu administratorowi planu Marshalla, Paulowi Hoffmanowi, kontroli nad wszystkimi wydatkami dolarowymi bloku szterlingowego.

Waszyngton miał nawet zagrozić wstrzymaniem dostaw w ramach planu Marshalla dopóki Hoffman nie otrzyma prawa ve-

ta w stosunku do wydatków dolarowych z rezerw brytyjskiej wspólnoty narodów.

Według niepotwierdzonych informacji, kontrola USA nad wydatkami dolarowymi bloku szterlingowego objąć ma również Wielką Brytanię. Jeśli tak było w istocie, to Stany Zjednoczone uzyskałyby kontrolę nad jedną trzecią importu brytyjskiego, poważną częścią angielskiego handlu światowego oraz decydujący wpływ na produkcję przemysłową Wielkiej Brytanii.

## Konfiskata majątków Niemców praskich

PRAGA (PAP). — Centralna Rada Narodowa m. Pragi zakończyła prace związane z konfiskatą majątków 20 tysięcy Niemców praskich.

Domy czynszowe, wille oraz inne nieruchomości stanowiące własność osób naro-

dowości niemieckiej, przejdą częściowo na własność miasta, a częściowo oddane zostaną do użytku instytucjom publicznym.

Jednocześnie Rada przeprowadza skrupulatną rewizję uchwał, na mocy których zdradcom narodu i kolaboracjom został nielegalnie zwrócony majątek.

## Zatrudnimy INŻYNIERÓW

mającego doświadczenie w produkcji octu spirytusowego i musztardy, mającego doświadczenie w produkcji namiastek kawy i innych opartych na skrobiu.

Zgłoszenia: Wydział Produkcji „Społem”, Warszawa, ul. Kazimierzowska 51, tel 413-93. 2341k



— I cóż Hussein Husslija — pojedynkowo powiedział Chodża Nasredin. — Myślimy się nieźle urządzili w tej wieży, a ty wyżej, jak to przystoi twoim latom i rozumowi. Ile tu kurzu! Zaraz zamiotę. Chodża Nasredin zeszedł na dół, przyniósł dzban z wodą, miotłą czysto zamiotł kamienną podłogę, posłał kołdry, położył poduszki, potem jeszcze raz zeszedł na dół, przyniósł placki, miód, chałwę, orzeszki i uczciwie wszystko oddzielił na połowę.

— Nie umrzesz z głodu. Hussein Hus-

lija — powiedział. — Potrafimy zdobyć pożywienie. Oto masz kalkan, a oto tutaj kładę tytoń.

Gdy Chodża Nasredin doprowadził mały pokój do takiego stanu, że wyglądał niemal tak samo, jak dolny — wyszedł i zamknął drzwi na zamek.

Starzec pozostał sam. Długo siedział zupełnie zdezorientowany. Długo myślał, medytował, kombinował, ale nie mógł nic zrozumieć. Kołdry były miękkie, poduszki wygodne, placki ani miód nie zawierały w sobie trucizny. Zmęczo-

ny dzisiejszymi przeżyciami starzec położył się spać, powierzając swoje dalsze losy Allahowi.

W tymże czasie sprawca wszystkich jego nieszczęść Chodża Nasredin siedział w dolnym pokoju przed oknem i obserwując zapadający półmrok rozmyślał o swoim dziwnym, burzliwym życiu, o ukochanej, która była tu obok, ale jeszcze o niczym nie wiedziała. Przez okno powiało chłodem. Nad miastem spletały się podobne do srebrnych nici dźwięczne i smętne głosy muzyków; na ciemnym niebie ukazały się gwiazdy; lśniły, płonęły i migotały czystym, chłodnym, dalekim blaskiem. Była tam gwiazda Asz - Szuata, która oznaczała zasłonę dzweczyny i dwie gwiazdy Al-Szaratan, które oznaczają rogi; tyko fatalnej gwiazdy Al-Kalb, która oznacza żądło, nie było na niebieskiej wysokości...

KONIEC

# Odra, Nysa i Bałtyk

## Granicami Polski na zawsze — granicami pokoju w Europie

**Dokończenie przemówienia wicepremiera tow. Władysława Gomułki - Wiesława wygłoszonego w Wałbrzychu na inauguracji Tygodnia Ziemi Odzyskanych**

ROZUMUJEMY przy tym KATEGORIA-  
MI HISTORII, OPIERAMY SIĘ NA DO-  
ŚWIADCZENIACH STULECI, NIC NIE  
POTRAFI WYRWAC Z NASZEJ ŚWIA-  
DOMOŚCI OGROMU ZBRODNI HITLE-  
ROWSKICH DOKONANYCH NA NA-  
SZYM NARODZIE.

**Denazyfikacja Niemiec — kwestia życia  
dla Polaków, dla wszystkich narodów  
Europy**

Jeżeli domagamy się denazyfikacji Niemiec i unieszkodliwienia wszystkich zbrodniarzy hitlerowskich, to nie dla zemsty, nie z nienawiści do Niemiec, lecz dlatego, że pragniemy zabezpieczyć naród polski i inne narody przed piecami krematoryjnymi, przed puszczaniem z dymem milionów istot ludzkich, przed grozą nowej wojny.

Nie oszukaj nas żadne słowa i żadne argumenty anglo-amerykańskiej propagandy o konieczności odbudowy Niemiec rzekomo w imię odbudowy Europy, o „dobrodziejstwach” płynących z planu Marshalla, którym objęta została również zachodnia część Niemiec.

**Nie oszukaj nas słowa**

Duszy narodu polskiego nie odurzą żadne kądziela watykańskiego uznania dla polityki Stanów Zjednoczonych, gdyż każdy Polak może najlepiej ocenić tę politykę na przykładzie niemieckim.

My wierzymy tylko faktom, a fakty mówią, że w amerykańsko-angielskiej strefie okupacyjnej Niemiec wybitni esesmani, hitlerowcy i zbrodniarze wojenni zajmują naczelne stanowiska w administracji, w konserwach, w przedsiębiorstwach, samorządach, szkołach itp.

Amerykański trybunał wojskowy w Norymberdze uwalnia od winy Alfreda Krupę, jednego z hitlerowskich organizatorów wojny, rekiną ciężkiego przemysłu niemieckiego, a równocześnie ten sam trybunał staje na stanowisku, że

**RÓZSTRZELIWANIE ZAKŁADNIKÓW — MASOWO PRAKTYKOWANE PRZEZ NIEMCÓW W CZASIE OSTATNIEJ WOJNY — SAMO PRZEZ SIĘ NIE JEST AKTEM BEZPRAWNYM.**

Angielskie władze okupacyjne odmówiły nam wydania hitlerowskiego zbrodniarza Kopfa, który znajdował się na liście przestępców wojennych, a po wojnie został wysłany na stanowisko premiera rządu saskiego. W zachodniej części Niemiec wczorajsi hitlerowcy rozwijają rozwydrzoną antypolską propagandę rewizjonistyczną. Za zgodą władz okupacyjnych powstają tam różne organizacje w rodzaju „Towarzystwa obywateli miasta Gdańska”, „Zrzeszenia właścicieli przedsiębiorstw znajdujących się na terytorium Polski” itp., które prowadzą propagandę, wymierzoną w całość naszych granic.

**Hitler zginął — hitlerowcy pozostali**

Setki i tysiące innych faktów dowodzi, że chociaż Hitler zginął, lecz hitlerowcy pozostali. W Niemczech zachodnich, pod różnymi szyldami żyje nadal gad hitlerowski otoczony czułą opieką anglo-amerykańskich władz okupacyjnych. Ten fakt określa zdecydowanie linię polityczną rządu polskiego.

Głównym warunkiem pokoju w Europie jest oparcie Niemiec na prawdziwie demokratycznych podstawach. Niemcy reakcyjne stanowią będą zawsze groźbą dla bezpieczeństwa narodu i państwa polskiego, jak też dla pokojowego współżycia i rozwoju innych narodów europejskich.

**Warunek pokoju**

Na kształtowanie się oblicza politycznego powojennych Niemiec wywierają wpływ cztery państwa — Wielka Brytania, Stany Zjednoczone, Związek Radziecki i Francja. Od polityki tych państw zależy, czy Niemcy staną się demokratyczne, czy też znów pójdą nazistowskim szlakiem. Dziś już jest oczywistym dla każdego, że TYLKO ZWIĄZEK RADZIECKI SPRZYJA ODBUDOWIE NIEMIEC, JAKO PAŃSTWA DEMOKRATYCZNEGO, NATOMIAST POZOSTAŁE TRZY PAŃSTWA ZMIERZAJĄ DO ODBUDOWY NIEMIEC REAKCYJNYCH.

Bezpośrednio po zakończeniu wojny te

cztery państwa zawarły między sobą szereg porozumień i zobowiązały się wspólnie do prowadzenia jednolitej i uzgodnionej polityki w stosunku do Niemiec. Na podstawie jednego z tych porozumień utworzona została w Berlinie Sojusznicza Rada Kontroli, która miała zapewnić zgodne działanie tych państw w sprawach wojskowych, politycznych, ekonomicznych i innych kwestiach wspólnych dla całych Niemiec. Na podstawie porozumienia poczdamskiego została utworzona Rada Ministrów Spraw Zagranicznych, która — w składzie przedstawicieli tych czterech państw — miała uregulować

### Państwa zachodnie łamią uchwały Konferencji Poczdamskiej

Nie bacząc na podpisane przez siebie zobowiązania Wielka Brytania i Stany Zjednoczone już w roku 1946 zawarły między sobą separatystyczne porozumienie i omijają Radę Kontroli, scaliły swoje strefy okupacyjne tworząc t. zw. BIZONIE.

Był to pierwszy wyraźny dowód, że państwa te zrywają z zasadą jednolitej polityki w stosunku do Niemiec, i idą po drodze stworzenia oddzielnego państwa zachodnio-niemieckiego. Za tym pierwszym krokiem nastąpiły dalsze. Anglia, Ameryka, a także Francja, pomijając Związek Radziecki wkroczyły na drogę organizowania separatystycznych konferencji poświęconych kwe-

### Anglosasi odbudowują imperialistyczne Niemcy

Jaki jest sens, jakie są cele tej separatystycznej polityki rządów angielskiego i amerykańskiego, za którymi wlecze się również rząd francuski? Cele te można już dzisiaj zobaczyć gołym okiem.

Amerykańsko-angielska reakcja imperialistyczna uważa, że popełniła błąd, wyrażając zgodę bezpośrednio po zakończeniu wojny na demokratyzację i demilitaryzację Niemiec. Przekreśliła ona całkowicie politykę okresu rooseveltońskiego. Z całokształtu obecnej polityki Stanów Zjednoczonych i Wielkiej Brytanii wynika, że państwom tym odpowiadają tylko reakcyjne Niemcy. Doszły one do wniosku, że nie leży w ich interesach demilitaryzacja i demokratyzacja Niemiec, że cele ich polityki wymagają odbudowy militarno-ekonomicznego potencjału Niemiec i oparcia ich na elementach wstecznych, przesiąkniętych duchem hitleryzmu.

Ponieważ czterostronne umowy i porozumienia sojusznicze nie zezwalają na odbudowę takich Niemiec, ZWIĄZEK RADZIECKI DOMAGAŁ I DOMAGA SIĘ STAŁE USZANOWANIA I WYPEŁNIENIA WSPÓLNE PRZYJĘTYCH ZOBOWIĄZAŃ.

Państwa zachodnie, mając na względzie swoje cele, sprzeczne z duchem i literą tych zobowiązań, sprzeczne też z pokojowym rozwojem narodów europejskich zde-

cydowały się na ich złamanie w tej części, która im nie dogadza. Łamanie umów i zobowiązań należy do typowych metod hitlerowskiej polityki. Hitler złamał 67 umów i traktatów międzynarodowych, zanim sam został złamany. Siła była jedynym prawem hitleryzmu. Bezpośrednio przed napadem na Polskę, bo w dniu 22 sierpnia 1939 roku Hitler poucał swoich podwładnych tymi słowami:

„Już ja dam propagandowe przyczyny rozpoczęcia wojny. Zwycięzcy nikt nie będzie później pytał, czy mówiliśmy prawdę, czy nie. W rozpoczęciu i prowadzeniu wojny nie prawo jest decydujące, lecz zwycięstwo. Nie znajcie litości, bądźcie brutalni, silniejszy ma rację!”

Reakcyjna propaganda, „uzasadnia” również przed całym światem przyczyny łamania i umów i zobowiązań podpisanych przez Stany Zjednoczone, Wielką Brytanię i Francję. Uzasadnia je kłamliwie i fałszywie tak samo, jak propaganda hitlerowska uzasadniała postępowanie Hitlera.

Amerykańscy miliarderzy uważając, że „prawo” do łamania umów, daje im siła dolara, że dźwiękiem złota zagłuszyć można każdą prawdę, wyla się głęboko. Narody świata potrafią już dzisiaj odróżnić prawdę od kłamstwa, a siłę prawdy nie sprosta żadna przemoc.

Włączając tę kuźnię do planu Marshalla Stany Zjednoczone pragną podnieść potencjał wojenno-przemysłowy Niemiec, a nie dopomóc Europie w odbudowie. Ruch w rękach monopolistów amerykańskich i niemieckich kapitałów, to pięść pancerna, wisząca nad Europą, pięść wyrażająca wszystkim narodom, które nie chcą sprzedać swojej suwerenności i swych praw demokratycznych za dolarową miskę soczewicy.

Wiedzą o tym doskonale twórcy Bizonii, ale o to właśnie im chodzi. Tylko polityczne naiwnym ludziom może się wydać, że podzielone Niemcy są mniej groźne, aniżeli jednolite. Niemcy jednolite — Niemcy, w myśl uchwał poczdamskich — to Niemcy

zdemilitaryzowane, pozbawione baz przemysłowo-wojennych, tepla hitleryzm, kroczące po drodze demokratyzacji.

Niemcy podzielone na wschodnie i zachodnie — to niczym nie ograniczona władza amerykańskiego kapitału monopolistycznego w zachodniej części Niemiec, to hodowanie bakcyli nowej agresji niemieckiej, to groźba dla naszych miast i wsi, dla bezpieczeństwa wielu narodów, to groźba dla demokracji europejskiej. Oto dlaczego jesteśmy za Niemcami jednolitymi, za centralnym demokratycznym rządem niemieckim, kontrolowanym przez cztery mocarstwa. Oto dlaczego zwalczamy anglo-amerykańsko-francuską politykę w Niemczech a popieramy politykę Związku Radzieckiego.

**Rośnie front pokoju wychodzi na jaw słabość podżegaczy wojennych**

Mimo zachmurzenia horyzontu międzynarodowego, łamanie umów i zobowiązań, mimo uprawiania przez różne koła imperialistyczne polityki szantażu, groźby i wymuszenia, mimo rozhuśtanej do najwyższych granic wojny nerwów — **PODŻEGACZE WOJENNI SĄ ZBYT SŁABI, ABY MOGLI SIĘ WAŻYĆ NA ZERWANIE POKOJU.** Wszystkie narody świata, wszyscy ludzie pracy przeciwstawiają się wojnie, nie chcą wojny. W oparciu o potężną twierdzę pokoju, jaką stanowi Związek Radziecki nieustannie rosną siły światowego frontu pokoju, w szeregach którego stoi również zwarcie cały naród polski. Rosną siły demokratyczne we wszystkich krajach kapitalistycznych.

Pod sztandarem światowego pokoju zgromadziły się tak potężne siły ludowe, że możemy patrzeć w przyszłość ze spokojem, z pełną wiarą w zwycięstwo sił pokojowych, demokratycznych nad imperialistyczną, awanturniczą reakcją światową.

Rząd polski, tak w polityce zewnętrznej, jak i wewnętrznej będzie i na przyszłość kroczył tą samą drogą co dotychczas. Ta wypróbowana już w trzyletnim doświadczeniu droga okazała się słuszną i jedyną dla narodu polskiego, jak głównym celem naszej zewnętrznej polityki jest utrwalenie pokoju i wzmocnienie bezpieczeństwa naszych granic zachodnich, tak naczelnym miejscem w naszej polityce wewnętrznej zajmuje sprawa realizacji trzyletniego planu gospodarczego. Pokój, bezpieczeństwo i podniesienie stopy życiowej mas pracujących oto przewodnia linia polityczna działalności rządu.

**Zbudujemy Polskę siłą, bogatą i szczęśliwą**

Podniesienie ekonomiki naszego kraju na wyższy poziom wymaga olbrzymich nakładów inwestycyjnych. Uchwalony przez Sejm państwowy plan inwestycyjny na rok bieżący przewiduje nakłady w wysokości przeszło 193 miliardy złotych, z czego na Ziemiach Odzyskanych zostanie zainwestowane 65 miliardów złotych. Sumy te dają nam obraz wysiłku, jaki musi z siebie wydobyc naród polski dla realizacji drugiego roku planu gospodarczego.

Ten wysiłek musi wydobyc z siebie robotnik, chłop i pracownik umysłowy. Do realizacji planu musi się przyczynić rzemieślnik, kupiec i cały sektor inicjatywy prywatnej. Wydatkowane sumy na inwestycje stwarzają nowe dobro, z którego korzysta cały naród, wracają więc z powrotem do narodu.

Postawiliśmy sobie za zadanie zbudowanie Polski silnej, bogatej i szczęśliwej. Zadanie to wykonujemy. Wykonuje je z poświęceniem i ofiarnością klasa robotnicza, która pragnąc pomnożyć swoje siły, postanowiła zlikwidować podział polityczny w swoich szeregach, wykonują je masy ludowe w mieście i na wsi, które wspólnie z robotnikami zjednoczyły się we frontie demokratycznym, obejmującym cały naród.

**WYSIŁKIEM I OFIARNIĄ MILIONOWYCH MAS LUDU PRACUJĄCEGO, NIEUGIĘTĄ WOLĄ CAŁEGO NARODU POLSKIE TAKĄ ZBUDUJEMY.**

**NIECH ŻYJE I ROZKWIITA WOLNA I NIEPODLEGŁA POLSKA LUDOWA W GRANICACH PO ODRE, NYSE LUŻYCKA I BAŁTYK.**

# Franklin Delano Roosevelt

## W rocznicę śmierci

Trzy lata temu, 12 kwietnia 1945 r., zakończył życie Franklin Delano Roosevelt. Śmierć Roosevelta nastąpiła w przededniu zwycięskiego zakończenia wojny przeciwko faszystowskiemu i imperialistowskiemu niemieckiemu. Wojny, która oswobodziła Europę spod panowania produktu gnicia kapitalizmu w jego najbardziej odrażającej, bestialskiej, hitlerowsko-faszystowskiej postaci. Wojny, która ocaliła cywilizację przed barbarzyństwem, przyniosła prawdziwą wolność i prawdziwą niepodległość wielu narodom europejskim, a przede wszystkim słowiańskim i nieodwracalnie zmieniła układ sił w skali światowej na korzyść postępu i demokracji.

Roosevelt należy do najwrażliwszych postaci historii amerykańskiej. Różnie można mierzyć znaczenie i rolę tej postaci. Niewątpliwie jednak najdonioślejszą i najwocześniejszą stroną działalności Roosevelta jako polityka i męża stanu był jego wkład w dzieło zwycięstwa nad faszystyzmem, hitleryzmem i imperializmem niemieckim. Roosevelt nie był ani komunistą, ani socjalistą. Roosevelt był postępowym demokratą amerykańskim. Ale Roosevelt nawiązywał w swej działalności do najlepszych tradycji demokracji amerykańskiej, do tradycji Tomasza Jeffersona i Abrahama Lincolna.

Roosevelt rozumiał, że aby nie sprzeniewierzyć się tym tradycjom trzeba zagrozić drogę faszystowskiemu na wewnątrz i na zewnątrz, trzeba rozgromić faszystów militarnie, politycznie i ekonomicznie, trzeba wyrwać z korzeniami jego pozostałości. Roosevelt rozumiał, że nie można tego dokonać bez zjednoczenia wszystkich demokratycznych sił świata, bez współpracy i współdziałania z podstawową siłą obozu demokratycznego potężnym socjalistycznym mocarstwem — Związkiem Radzieckim. Dlatego Roosevelt głosił praktycznie, realizował zasadę jedności wielkich mocarstw, zasadę jedności i porozumienia wszystkich narodów, uczestniczących w wal-

ce z faszystami, jako rekonstrukcji wspólnego zwycięstwa a zarazem jako rekonstrukcji trwałego i sprawiedliwego pokoju.

Jakże daleko odbiegły dziś Stany Zjednoczone od polityki człowieka, którego naród amerykański darzył trwałym, nieprzemijającym zaufaniem i którego nazwał swoim Wielkim Prezydentem.

Starzy, zaciekli wrogowie Roosevelta — adwokaci i pełnomocnicy najbardziej reakcyjnego i wojowniczego odłamu amerykańskiej oligarchii finansowo-przemysłowej rządy dziś faktycznie Stanami Zjednoczonymi. Rooseveltofską politykę nieuszczipiania demokratycznych zdobyczy mas pracujących usiłuje wyprzeć Truman i jego klika poprzez ustawy antyrobotnicze, antyludowe. Ameryka dąży się w sprzecznościach świata kapitalistycznego, dąży ją widmo narastającego kryzysu i bezrobocia.

Pokojową politykę Roosevelta usiłuje Truman i jego klika przekreślić, wysuwając swoje imperialistyczne, awanturnicze plany podboju świata, podporządkowania sobie państw słabszych, za cenę problematycznej „pomocy” w odbudowie. Ale w Ameryce coraz żywiej dochodzą do głosu ci, którym drogą są idee Roosevelta, ci, którzy chcą bronić trwałego zwycięstwa nad faszystami, rooseveltofskiej wielkiej spuścizny.

Sprzymierzeńcami ich są masy ludowe krajów zachodniej Europy, są państwa demokracji ludowej, państwa słowiańskie ze Związkiem Radzieckim na czele.

„Siły pokoju są mocniejsze niż siły wojny. Siły pokoju zwyciężają w walce o pokój. W walce o obronę zdobyczy, do osiągnięcia których w dużej mierze przyczynił się wielki amerykański mąż stanu — Franklin Delano Roosevelt.

## „Inwestycje woliującego imperializmu”

# Sylwetki faworytów, macicieli z Wall Street

## Franco — krwawy rzeźnik i Czang-Kai-Szek, chełwi władzy despoty

„Plan Marshalla” — według górnolotnych zapewnień jego ideologów i obrońców ma być cudownym instrumentem, służącym po pierwsze — do odbudowy krajów europejskich, zniszczonych przez wojnę, i po drugie — do utwierdzenia i zabezpieczenia demokracji na naszym Kontynencie.

Uchwalenie przez amerykańską Izbę Reprezentantów wniosku, zalecającego włączenie frankistowskiej Hiszpanii do „planu Marshalla”, rozproszyło co do istoty jego celów resztki iluzji, jeśli ktokolwiek w ogóle jeszcze je posiadał. Bo przecież Hiszpania nie jest bynajmniej krajem, zniszczonym przez wojnę, przeciwnie — kapitaliści hiszpańscy zrobili na swej „neutralności” dobre interesy, — a zaproszenie krwawego rzeźnika hiszpańskiego, gen-

Franco do grona uczestników „planu” stanowi nie tylko podeptanie istniejących zobowiązań i umów międzynarodowych, lecz jest ponadto **zuchwałym wyznaniem**, rzucanym w twarz całej uczciwej opinii światowej.

Prawda, pod naciskiem nieco ostrożniejszych sfer oficjalnych USA, historyczny wniosek Izby Reprezentantów został wycofany. Nie zapominajmy jednak, że za tym wnioskiem opowiedziało się większość — trzy czwarte członków Izby, i że ten — zbyt pochopny — wniosek odbija przeciw prawdziwe tendencje amerykańskich imperialistów i podlegaczy wojennych.

Mają oni zresztą i innych jeszcze faworytów, na których pragnęliby liczyć w swych zamierzeniach i kalkulacjach agresywnych. Pierwszym z tych faworytów jest chiński dyktator — Czang-Kai-Szek, któremu właśnie

## Co usłyszymy przez radio

12.04 Dziennik południowy, 12.25 Jugosłowiańskie pieśni ludowe, 12.50 „Kiedy i jak powiększać gniazdo pszczoły” — pogadanka, 13.00 „Na swojską nutę”, 13.20 Przerwa, 14.00 Muzyka popularna, 14.30 Piosenki dla dzieci, 14.40 Pogadanka sportowa, 14.50 (L) Recital pianisty czeskiego Ilji Hurnika, 15.10 (L) „Ty dzień Ziem Zachodnich” — pogadanka J. Dubiela, v-ministra Ziem Odzyskanych, Prezesa Zarz. Głównego PZZ, 15.20 (L) Płyta, 15.23 (L) Wiadomości lokalne, 15.28 (L) Rozmaitości, 16.00 Dziennik, 16.20 (L) „Zagadki muzyczne”, 16.40 „Niezwyrodną jedenastka” — słuchowisko dla młodzieży, 17.00 Koncert muzyki kameralnej, 17.30 Przegląd tygodnia, 17.45 RUL — „Jak jest zbudowany atom” — wykład dr. J. Rayskiego, 18.00 Koncert rozrywkowy, 18.45 „Zaklepy dwór”, 19.00 Musorgski — „Borys Godunow” (płyty), 19.45 Muzyka lekka, 20.00 Dziennik, 20.50 „Umowa Jarosławiecka” — odczyt, 21.00 VI audycja Polskiego Wydawnictwa Muzycznego, 21.35 „Aleksander Ostrowski — wielki dramaturg rosyjski”, 21.50 Muzyka taneczna, 22.35 Muzyka popularna, 22.45 (L) Koncert żyweń, 22.58 (L) Omówienie programu lokalnego na jutro, 23.00 Ostatnie wiadomości.

Kongres amerykański uchwalił w tych dniach „wielkoduszną” pomoc w wysokości 463 milionów dolarów.

Złożyło się tak dziwnie, że właśnie tego dnia, gdy zmiany reakcjonista — sen. Vandenberg z patosem uzasadniał w senacie konieczność udzielenia pomocy chińskiemu „fashrowi”, ukazały się w Nowym Jorku pamflety, które nieżyjącego już gen. Stillwella, b. głównodowodzącego sił zbrojnych USA na Dalekim Wschodzie. I oto gen. Stillwell, niepodjętany chyba o „komunizm”, określa chińskiego beniaminka reakcji amerykańskiej, jako „chełwego władzy despotę”, zaś jego ministrów jako „skorumpowany rząd jednopartyjny, popierany przez gestapo i część brytyjskiej Secret Service”.

Ale to, co pisze Stillwell, odnosi się do lat dawniejszych, mógłby więc ktoś powiedzieć, że dziś zapewne jest nieco inaczej. Posłuchajmy tedy, co podaje niepodjętana również o „komunizm” brytyjska agencja Reutersa na temat obecnych stosunków parlamentarnych w państwie Czang-Kai-Szeka.

Gdy zebrano się w tych dniach chińskie zgromadzenie narodowe w stolicy Czang-Kai-Szeka, stwierdzono, że przeszło 100 posłów znajduje się w więzieniach, zaś innych 160 posłów zwołowało posiedzenie na znak solidarności z uwięzionymi. Dziesięciu posłów spośród przybyłych na posiedzenie opuściło demonstracyjnie salę obrad.

Oto wzór „prawdziwej demokracji” w czang-kai-szekowskim wydaniu!... Na utrzymanie przy władzy (wciąż kurczącej się, zresztą) tego „bohatera narodowego” wydaje się ze skarbu USA setki milionów i miliardy dolarów... Osobliwych, zaiste, faworytów mają imperialiści amerykańscy: Franco, Tealdris, Czang-Kai-Szek. Możnym panom potrzebni są lokale, usztywni i posłusznym lokalom trzeba dobrze płacić. Czy jednak te właśnie „inwestycje” kapitału amerykańskiego okażą się — rentowne, co do tego żyjemy bardzo poważne wątpliwości.

Bolesław Dudziński.

# Załoga „Krebsza” wybiera nową Radę

## Oddział II-gi P.Zj.Z.P.P. N 1 ma godnych zaufania kandydatów



Marcjanna Potocka Karolina Zwolińska

Nareszcie będą mieli swoją własną Radę Zakładową. Dotychczasowa Rada całego kombinatu nie mogła należycie spełniać swych zadań. Zwłaszcza, że... co tu owijać w bawełnę. Niby było w Radzie 9 osób, ale właściwie to pracowały tylko 3. Przewodniczący tow. Goss Stanisław, tow. Leśniewicz Leokadia i tow. Tomaszewski Stanisław.

Szczuple to grono może się pochwalić poważnymi wynikami. Najważniejszym z nich jest niewątpliwie urządzenie zlołka, z którego zupełnie słusznie są naprawde dumni. Ogród, stolówka i inne drobne, ale istotne, ważne w codziennym życiu osiągnięcia ustępująca Rada, a właściwie wyżej wspomniani trzej jej członkowie mogą zapisać na swe dobro. Kiedy tow. Goss został służbowo przeniesiony do innych zakładów, stanowisko przewodniczącego objął kier. tech. Wujek Franciszek. O jego działalności w Radzie nie można, niestety, powiedzieć nic pochlebnego. Kiedy wreszcie został zwolniony z zajmowanego stanowiska, przewodniczącą Rady została tow. Leśniewicz Leokadia. Zabrała się energicznie do pracy i udało jej się wyrównać wiele zaniedbań swego poprzednika.

12-go kwietnia „Krebsowcy” — powołują własną Radę. Nie ulega wątpliwości, że wybór będzie dobry. Nazwiska, widniejące na liście kandydatów, dają pewne gwarancje pod tym względem.

A oto kilka z nich.  
Tow. Potocka Marcjanna, jest inspektorem technicznym. Jeśli produkcja u „Krebsza” jest najlepsza z całego kombinatu to, zdaniem całej prawie załogi, stanowi to jej zasługę. Pracuje z zapałem i energią nie tylko zawodowo. Działalności społecznej poświęca również wiele czasu.

ZWM-owiec kol. Wlaziński zaczął pracę jako uczeń kotłarni, mając lat 13. Dziś ma ich dwadzieścia. Przeniesiony od maszyny do biura, antał, że i tu umie dać sobie radę.

„Będą z chłopaka ludzie” — mówi z bliskim zadowoleniem w oczach sekretarz koła, tow. Andrzejak. — Przyda się w Radzie.

Tow. Krężewska Zofia (PPS) jest urzędniczką w biurze personalnym, ale sprawy robotnicze obchodzi ją niemniej, niż każdą inną kobietę w fabryce.

Tow. Zwolińska, Karolina pracowała kiedyś jako rekawiczarka. Od 1945-go roku zatrudniona jest u „Krebsza” w wykończalni. Przeszła wszystkie oddziały i dziś spełnia funkcję składowiczki. Taka na pewno będzie zawsze wiedziała, komu dzieje się krzywda. I co gdzieś nie jest w porządku.

Tow. Błaszczuk Walentyna — jest jedną z najlepszych szwaczek. Wprawdzie nie uzyskała dotychczas pierwszego miejsca, ale to chyba dlatego, że chce robić nie tylko dużo, ale i dobrze. A tacy ludzie będą u „Krebsza” bardzo potrzebni. P.Zj.Z.P.P. Nr. 1 zostały zarządzeniem CZPWI, wyznaczone na zakłady wzorowe. Załoga „Krebsza” chce być najlepszą



Zofia Krężewska Walentyna Błaszczuk

w całym kombinacie i dlatego musi sobie wybrać Radę, która z oddaniem i zapałem pracowałaby dla dobra całej załogi i fabryki.

em-em.

# Młodzieżowy wyścig trwa

## narada wojewódzka przewodników młodzieży

— Witamy Pierwszą Wojewódzką Naradę Przewodników Młodzieżowego Wyścigu Pracy — taki napis widniał wczoraj w sali Zarządu Łódzkiego ZWM przy Placu Zwycięstwa 13.

W obradach wzięło udział ok. 500 przewodników młodzieżowych z Łodzi, województwa łódzkiego, a ponadto na konferencję przybyli delegaci młodzieżowych przewodników pracy z Ziemi Odzyskanych: Bielawy i Kamiennej Góry.

Wojewódzki Komitet Młodzieżowego Wyścigu Pracy z Gdańska nadesłał na ręce Prezydium obrad depeszę z serdecznymi życzeniami i pozdrowieniami dla łódzkich przewodników.

Obrady zagal tow. Feliksiak, powołując do Prezydium: tow. Lenarczyka — kierownika wydziału młodzieżowego przy OKZZ, tow. Michalkiewicza — przewodniczącego Wydziału Młodz. Zarządu Głównego Związków Zawodowych, tow. Spychałę — drugiego sekretarza OKZZ, tow. Frankowskiego z ŁK PPR, tow. Świątło ze ZWM — Zarząd Główny, tow. Tita z Zarządu Głównego OM TUR, oraz przewodników pracy: Aniele Wielicką ze Zduńskiej Woli, Feliksa Grabarczyka z Pabianic, Karoline

z Aleksandrowa, Irenę Dróżdż z Tomaszowa Maz., z Łodzi: Mariannę Juszcak, Wiesławę Brzezińska, Józefę Rejner, Janinę Borowik i Kornelię Muselak.

Referat gospodarczy — polityczny wygłosił tow. Aniolkiewicz. Następnie tow. Michalkiewicz mówił o sprawach organizacyjnych młodzieżowego wyścigu pracy.

„Po ożywionej dyskusji zebrani powzięli następującą uchwałę:

— My, przewodnicy Młodzieżowego Wyścigu Pracy, postanawiamy: dla usprawnienia form wyścigu, stworzyć w zakładach pracy, młodzieżowe brygady. Winny one stanowić zależnie od zakładu taśmy młodzieżowe w konfekcji, ganki młodzieżowe w tkalniach itd. Należy usprawnić dotychczasowe formy opieki nad młodzieżowymi przewodnikami pracy. Dla usprawnienia form współzawodnictwa, uważamy za słuszne i celowe podpisywanie umów między fabrykami z poszczególnych przemysłu. Uważamy, że konieczne jest, aby w każdym zakładzie pracy powstał fabryczny Komitet Wyścigu Pracy, w skład którego winni wejść obok przedstawicieli młodzieży — przedstawiciele dyrekcji. W związku z tworzeniem Ogólnych Komite-

tetach Związków Zawodowych i w zakładach pracy, przewodniczący młodzieżowych Komitetów winni wejść w skład Komitetów Ogólnych.

Do opracowania tych zagadnień Narada zobowiązuje Wojewódzki Komitet Młodzieżowego Wyścigu Pracy.

Na zakończenie obrad zebrani uchwalił jednogłośnie rezolucję, nawołującą młodzież do wzmocnienia ruchu współzawodnictwa pracy.

W rezolucji tej czytamy m. in.:

— Witamy z radością częściennie współpracę między organizacjami młodzieżowymi. Wierzymy, że najbliższym czasie nastąpi pełna jedność organiczna organizacji młodzieżowych. Zdajemy sobie sprawę z tego, że jedność ta stanie się jednym z czynników, który pomoże wciągnąć całą młodzież do twórczego wysiłku odbudowy kraju i wyrwamy Zarządy Główne Organizacji Młodzieżowych do przyspieszenia realizacji tej jedności. Zadania, jakie stoją przed nami, napewno wypełnimy.

W części nieoficjalnej obrad, uczestnicy obrad zostali zaproszeni na występy świetlicowe do PZZP Nr 1 przy ul. Przedzalaniej. Wszyscy uczestnicy konferencji otrzymali na-

## Kronika Tomaszowa

## Nareszcie przyszedł czas...



## Komu winszujemy

Poniedziałek, 12 kwietnia 1948 r.  
Dziś: Juliana, Zenona.

## Dyżury aptek

## Dyżury aptek:

Dziś dyżuruje apteka mgra J. Kurmanowej, ul. Św. Antoniego 10.

## Kino

Kino „Przedwiośnie“ — film rewiowy produkcji amerykańskiej pt. „Belita tańczy“.

## Ważne telefony:

Straż Pożarna — 51  
Dworzec Kolejowy — 4  
Milicja Obywatelska — 47  
Komitet PPR — 46  
Komitet PPS — 166  
Liga Kobiet — 281  
Pow. Rada Zw. Zawodowych — 44  
Ubezpieczalnia Społeczna — 17 i 121  
Zarząd Miejski ZWM — 52  
Komitet Miejski OM TUR — 69  
Szpital Miejski — 71.  
Elektrownia — 175.

ADRES REDAKCJI: Tomaszów, ul. Św. Antoniego 26, tel. 46.

## Budujemy wspólny dom

Związek Zawodowy Włóknarzy, Oddział w Tomaszowie uchwałą Zarządu zadeklarował sumę 50 tysięcy złotych na budowę domu zjednoczonej partii robotniczej.

Na ten sam cel Powiatowa Rada Związków Zawodowych w Tomaszowie wyasygnowała 20 tysięcy złotych.

## Polskie wyroby koszykarskie znajdują uznanie za granicą

Z Gdyni do N. Jorku odplynął amerykański motorowiec „Mormaciste“ zabierając partie wyrobów koszykarskich, wikliny i porcelany. Wyroby koszykarskie pochodzą ze szkoły wikliniarskiej i Izby Rzemieślniczej w Ostaszewie koło Gdańska i zakupione zostały przez jedną z amerykańskich firm przemysłu artystycznego.

**ALKOHOL NIESZCZĘCIEM CZŁOWIEKA i NARODU.**

## Ze sportu

## ŁKS IB - KS Tur 0:3

Bramki dla TUR-u zdobyli: Wątróbski, Wędrak i Szado. KS TUR miał w ciągu całej gry, całkowitą przewagę nad przeciwnikiem. Świadczy o tym fakt, że bramkarz TUR-u był prawie cały czas bezrobotny. Gra toczyła się wyłącznie pod bramką ŁKS-u. Już dawno Tomaszowianie nie widzieli tak pięknej gry.

Około pięciuset osób zgromadziło się w sali R.D.K. Związku Włóknarzy. Czas upływający przed otwarciem konferencji daje możliwość poczynienia pewnych obserwacji. Rzuca się przede wszystkim w oczy ten prosty fakt, że obecni na sali — to nie zwolennicy jakichś „dwóch obozów“. Wszyscy wszystkich znają. Wszyscy ze wszystkimi się witają. Przy tym zamiast oficjalnego „dzień dobry towarzyszu Y, czy X“ słyszy się najczęściej „serwus Stasiu, jak się masz Franuś!“ Tak się witają peperowcy z pepesowcami i nie widza w tym nic nadzwyczajnego. Bo przecież: pracują obok siebie, czasami na tych samych maszynach na różne zmiany i dla nich wspólne działanie — to nie odświętny objaw, a codzienna, zwykła rzecz.

## REZOLUCJA

Doświadczenia minionych lat walki o nowy ustrój społeczny w odrodzonej Polsce wyzwolonej spod hitlerowskiego jarzma wykazały, że jednolity front klasy robotniczej jest fundamentem niepodległości, bezpieczeństwa, rozwoju i dobrobytu Rzeczypospolitej.

Jednolity front wzmocnił klasę robotniczą w Polsce, uczynił ją motorem dokonanych przemian wewnętrznych wysuwając ją na czoło narodu.

Współpraca obu bratnich Partii Robotniczych zbliżyła je na płaszczyźnie politycznej, ideologicznej i organizacyjnej.

Zebrań wita z uznaniem wspólne uchwały KC PPR i CKW PPS, które realizują nowy etap działalności klasy robotniczej, etap przygotowania jedności organicznej bratnich partii robotniczych. W uchwale postanawiającej budowę wspólnego domu, zebrani widzą widomy znak, który łączyć będzie zjednoczony ruch robotniczy w jego walce o postęp i pokój światowy.

Konsolidacja całego narodu polskiego w odbudowie kraju osiąga przez realizację planu trzyletniego i szeroką współpracę gospodarczą ze Związkiem Radzieckim coraz większe wyniki, zapewniając suwerenność, szybką odbudowę i ciągłe podnoszenie stopy życiowej mas pracujących.

W bezkompromisowej walce ze spekulacją i marnotrawstwem gospodarczym, poprzez współzawodnictwo pracy, wzmocnienie produkcji rolnej, usprawnienie handlu i sprawiedliwy rozdział dochodu społecznego, masy ludowe tworzą zrzęby lepszej przyszłości narodowi i państwu.

Wysiłki kapitalistów amerykańskich wyrażone doktryną Trumana i planem Marshalla, zmierzające do narzucenia wolnym narodom hegemonii gospodarczej i politycznej, przy-

## „Tydzień Towarzystwa Burs i Stypendiów“

Obrađujący w Warszawie, w dniu 6 b.m. zjazd kierowników oddziałów wojewódzkich Towarzystwa Burs i Stypendiów, poświęcony był omówieniu organizacji Tygodnia TBS.

Stypendia TBS i innych organizacji otrzymuje obecnie ok. 50 proc. młodzieży potrzebującej pomocy. Stwierdzono, że w bursach potrzeba ok. 100.000 miejsc dla młodzieży szkół średnich, zawodowych i podstawowych, a jest ich tylko 40.000.

Aby powiększyć fundusze TBS i rozszerzyć pomoc na pozostałą część młodzieży potrzebującej tej pomocy, Towarzystwo organizuje w całym kraju w dniach od 21 do 27 b.m. „Tydzień

Po odśpiewaniu przez zebranych „Międzynarodówki“ i „Czerwonego Sztandaru“ zabrał głos tow. Zieliński, który powiedział między innymi:

„Konferencja dzisiejsza ma na celu zapoznanie całego aktywu z wypowiedziami sekretarzy CKW P.P.S. i K.C. P.P.R. w sprawie budowy wspólnego domu zjednoczonej partii robotniczej i obchodu Święta Pracy 1-go maja. Poza tym konferencja ma dać obraz osiągnięć, jakimi partie nasze mogą się poszczycić w dotychczasowej współpracy“

Przewodnictwo konferencji objęli je tow. A. Mazurek i proponuje następujący skład prezydium, zaakceptowany przez uczestników konferencji głosnymi oklaskami: tow. Przybył — Stalski, przedstawiciel W.K.P.P.R. Bańkiewicz, przedstawiciel W.K.P.P.S.

brały charakter agresywny i godzą w twórcze siły odbudowujących się krajów demokracji ludowej. Odbudowa ciężkiego przemysłu Niemiec i popieranie hitlerowskich zwiolów jest zamierzeniem wykorzystania Niemców jako siły odwetowej, walczącej o cele międzynarodowej reakcji, co zagraża pokojowi na świecie. Odpowiedź ludu Czechosłowacji na wysiłki anglosasów rozbicia jedności klasy robotniczej i odsunięcia jej od władzy, odbywające się, lub dokonane zjednoczenia ruchu robotniczego w Rumuni, na Węgrzech i w Bułgarii, jest porażką reakcji, jest wzmocnieniem sił pokoju w Europie. W obliczu tych wydarzeń na arenie międzynarodowej, oraz wobec doniosłych zadań stojących przed narodem polskim — interes państwa polskiego i mas ludowych nakazuje jeszcze większe zżarcie szeregów mas pracujących i wzmocnienie ich aktywności.

Dlatego w dniu „Święta Pracy“ 1-go Maja postanawiamy manifestować jedność organiczną partii klasy robotniczej połączonej w sojuszu z chłopem i inteligentem pracującym.

Dlatego wzywamy całe społeczeństwo do wzięcia udziału w pochodzie 1-szomajowym dla wykazania solidarności narodu w walce o demokrację, suwerenność państwa i pokój na całym świecie.

1-go Maja będziemy manifestować pod hasłami:

Niech żyje solidarność mas ludowych walczących o wolność!

Niech żyje jednolity front wiodący do jedności organicznej polskiego ruchu robotniczego!

Przez z próbami odbudowy przemysłu wojennego Niemiec!

Niech żyje wolna i niepodległa demokratyczna Polska Ludowa!

Niech żyje socjalizm!

TBS“.

W ramach „Tygodnia TBS“ przewidziano urządzenie uroczystych akademii okolicznościowych w większych miastach, przeprowadzenie zbiórek publicznych, urządzenie szeregu imprez do chodowych oraz sprzedaż znaczków TBS w zakładach pracy, w szkołach, instytucjach itp. Całkowity dochód z „Tygodnia TBS“ przeznaczony będzie na budowę burs i na stypendia dla uczącej się niezamożnej młodzieży chłopskiej i robotniczej. Organizacją „Tygodnia TBS“ zajmą się wojewódzkie, powiatowe i miejskie komitety społeczne. Protektorat nad „Tygodniem TBS“ objął komitet honorowy.

Pomykała, Tuchowski, Bala, Adamczewski, Stańczyk, Sobolewski, Duszyński, Olezyk, Pacewicz, Rybak, Michalczyk, Duk, Olkowicz i Kwaśniewski.

Pierwszy otrzymuje głos tow. Bańkiewicz.

„Ostatnie uchwały naszych władz naczelnych i przywódców naszych partii świadczą o przyspieszeniu tempa marszu do jedności organicznej. Dlaczego tak się stało? Przyczyn tego jest wiele. Między innymi sytuacja międzynarodowa. Linia podziału Europy na dwa obozy stała się wyraźna. Po jednej jej stronie znajdują się państwa o ustroju ludowo - demokratycznym z ZSRR na czele, z drugiej strony zaś państwa pozostające w obrębie wpływów dolarowych.

„Poważnym sojusznikiem reakcji międzynarodowej jest prawicowy ruch socjalistyczny. Faktu tego nie można traktować jako błędu ideologicznego nie których prawicowych przywódców partii socjal-demokratycznych — to już po prostu zdrada interesów robotniczych“.

Następnie tow. Bańkiewicz nawiązuje do naszej sytuacji wewnętrznej, do współpracy odrodzonej P.P.S. z Polską Partią Robotniczą:

„Nasza współpraca rozpoczęła się samorzutnie wtedy, kiedy nie było jeszcze umowy o jedności działania. Rezultatem tej stale rozwijającej się współpracy była klęska Mikołajczyka i całego obozu reakcji. Umowa otworzyła drugi etap naszego współdziałania. W ciągu jej trwania poza sukcesami politycznymi i gospodarczymi osiągnięliśmy to, że nastąpiło między członkami obydwu partii poważne zbliżenie ideologiczne.“

Z kolei tow. tSalski omawia sprawę obchodu święta 1-go maja.

„Święto to będziemy obchodzić pod hasłami pokoju, jedności ruchu robotniczego i ugruntowania zdobyczy demokratycznych. Z dumą możemy mówić o nich. Polska Ludowa udowodniła bowiem, że klasa robotnicza, masy pracujące, zdolne są do samodzielnego kierowania państwem.“

Po obydwu referatach wywiązała się dyskusja, w której wzięli udział tak towarzysze pepesowcy, jak i peperowcy.

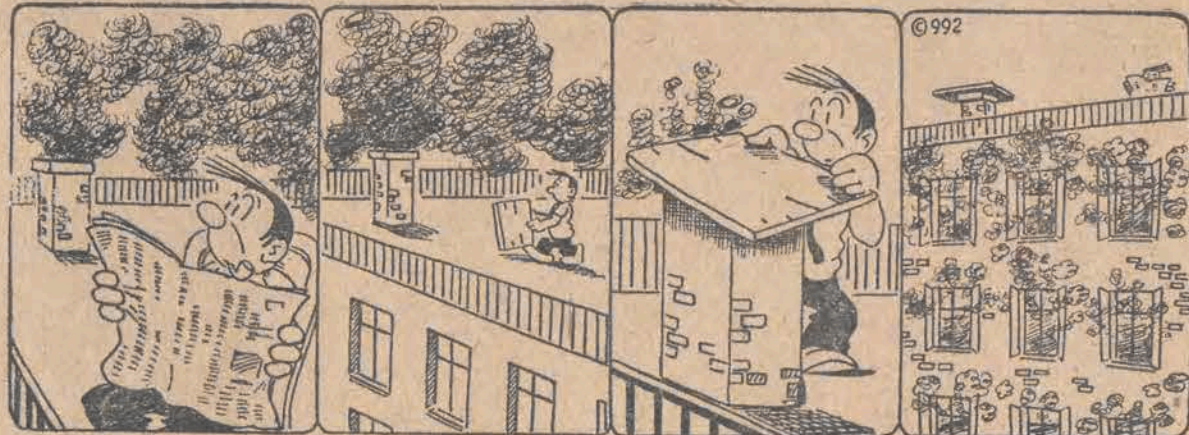
Tow. Rybak z P.F.S.J. - 1 opowiedział, z jakim entuzjazmem została przyjęta w fabryce wieść, że sprawa jedności organicznej nabiera realnych kształtów. „Nie tylko partyjni — mówi tow. Rybak — cieszą się z tego. Również bezpartyjni robotnicy powiadają, że już czas najwyższy, by przestały istnieć oddzielne partie robotnicze. Nareszcie przyszedł czas zjednoczenia się“.

Na zakończenie konferencji została przyjęta rezolucja, którą podajemy w całości.

Na wniosek tow. Radonia przeprowadzona została przy wyjściu zbiórka pieniężna na budowę wspólnego domu, która dała osiem tysięcy złotych. Ponadto na wniosek tow. Sobolewskiego zebrani postanowili opodatkować się na ten sam cel.

Klim.

## Przygody Jasia Wierciniety



Co za dym

Jak kopcał

Trzeba przykryć!

W porządku?

